

Sygn. akt XVI GC 1959/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący **SSR Natalia Zientara**

Protokolant Emil Ruciński

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2015 r. w W.

sprawy wniesionej 27 czerwca 2013 roku

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko **M. P. (1)**

o zapłatę kwoty 15 986,46 zł

I. Oddala powództwo,

II. Zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego M. P. (1) kwotę 2 417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych zero groszy) tytułem kosztów procesu, w tym 2 400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych zero groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. Nakazuje pobrać od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. kwotę 600,00 zł (sześćset złotych zero groszy) tytułem części opłaty od pozwu.

Sygn. akt XVI GC 1959/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o zasądzenie od M. P. (1) kwoty 15 986,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że strony łączyła umowa z dnia 13 października 2006 r. mocą której strona powodowa zobowiązała się do świadczenia na rzecz pozwanego usług obejmujących odbiór, organizację przewozu włącznie ze zleceniem przewozu wykonywanego przez osobę trzecią, dokonanie odprawy celnej przesyłek międzynarodowych, dostarczanie przesyłek, to jest usług zdefiniowanych w (...) Usług (...) za wynagrodzeniem. Pomiar przesyłek były wykonywane przy pomocy certyfikowanych urządzeń. Powód wskazał, iż zrealizował na rzecz pozwanego usługi, za które obciążył go fakturą VAT nr (...) z dnia 31 października 2012 r. na kwotę 15 986,46 zł, nieuregulowaną w jakiegokolwiek części.

Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował swojego zobowiązania (pozew k. 2-5).

Nakazem zapłaty z dnia 04 lipca 2013 r. wydanym w postępowaniu upominawczym, sygn. akt XVI GNc 3785/13, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo (nakaz zapłaty k. 61).

Pozwany M. P. (1) wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i żądając zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł zarzut nieważności umowy z uwagi na fakt, że umowę po stronie powodowej podpisała osoba nieuprawniona. Pozwany stwierdził, że od momentu podpisania umowy zasady świadczenia usług były określane na podstawie ustnych ustaleń pomiędzy stronami. Powód dokonał jednostronnie zmiany warunków umowy dotyczących ustalania wagi przesyłek zleczanych mu do przewozu. Powód nie przedstawił pozwanemu sposobu, w jaki została ustalona waga przesyłek stanowiąca podstawę do wystawienia faktur objętych pozwem, a tym samym pozwany nie miał możliwości zweryfikowania tego sposobu (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 71-77).

Ustosunkowując się do sprzeciwu powód podtrzymał powództwo w całości, stwierdzając, iż wysokość opłat została wyliczona zgodnie z umową w oparciu o tzw. wagę wymiarową. Wskazał również, iż upoważnienie dla M. B., która podpisała umowę ze strony (...) wynika z ciągu pełnomocnictw (odpowiedź na sprzeciw k. 200-207).

Pozwany ocenił, że wartość usług objętych sporną fakturą według wag rzeczywistych powinna wynieść około 4 000,00 zł, a powód zgodził się z tym oszacowaniem (k. 292 – zeznanie pozwanego, stanowisko pełnomocnika powoda).

Na ostatnim terminie rozprawy:

-Pełnomocnik powoda podniósł, że zasądzenie wynagrodzenia według wag rzeczywistych stanowiłoby naruszenie art. 321 k.p.c.,

-Pełnomocnik pozwanego podniósł, że powód był spedytorem, a nie przewoźnikiem, mimo że w toku postępowania argument ten się nie pojawiał, a strony odwoływały się do usług przewozu.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 13 października 2006 r. pomiędzy M. P. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą B. M. P. a (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...)) została zawarta umowa o świadczenie usług obejmujących w szczególności odbiór, organizację przewozu, dostarczanie przesyłek, włącznie z organizacją odprawy celnej, na podstawie której (...) dostarczał przesyłki na zlecenie pozwanego. Była to zatem umowa obejmująca usługi spedycji wraz z przewozem i usługi kurierskie. Została ona ze strony (...) podpisana przez M. B., której umocowanie do zawierania umów wynikało z ciągu pełnomocnictw tj. pełnomocnictwa członka zarządu (...) H. M. M. udzielonego P. S., który udzielił jej dalszego pełnomocnictwa.

**Dowód:** wydruk z (...) M. P. (k. 67); umowa z dnia 13.10.2006 r. wraz z załącznikami (k. 16-23); pełnomocnictwo dla P. S. (k.210-215); pełnomocnictwo dla M. B. (k.209).

Usługi zostały zdefiniowane w „(...) Usług (...)”, (dalej: (...)). Do umowy miał zastosowanie „C. oraz P. po usługach (...)”. Zgodnie z pkt 12 umowy wszelkie zawiadomienia, prośby, żądania oraz inne formy korespondencji wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Zapisano także, że wynagrodzenie wylicza się na podstawie tego spośród dwóch parametrów, który jest większy tj. całkowitego ciężaru rzeczywistego przesyłki albo całkowitego ciężaru wymiarowego paczek.

Zgodnie z postanowieniami (...) wynagrodzenie za wykonane przez (...) sp. z o.o. usługi zostało określone w C. i o ile nie zostało zapłacone przed podjęciem przesyłki, miało być zapłacone w terminie 7 dni od wystawienia faktury lub w terminie, jaki nadawca lub odbiorca uzgodnił na piśmie z (...) sp. z o.o. Między stronami uzgodniono jednak termin płatności wynoszący 14 dni. Wszystkie faktury uznawało się za zaakceptowane w formie, w jakiej zostały wystawione, chyba że (...) otrzymało w terminie 30 dni pisemną prośbę o skorygowanie faktury.

**Dowód:** C.k oraz P. po Usługach (...) wraz z Ogólnymi Warunkami Świadczenia Usług (...) (k. 24 – plik, w tym k. 56-57 Cennika zawiera (...)); Załącznik A do umowy (k. 17), pkt 5 umowy (k. 16).

Cena za usługę zawierała też dodatkowe opłaty, a ponadto w C. przewidziano różne dodatkowe usługi, m. in.:

-dopłatę paliwową (F. S.), która była należna w związku ze zmianą cen paliwa, ze względu na zwiększenie kosztów eksploatacyjnych i pobierana za przewóz, jej wysokość była aktualizowana co miesiąc,

-doreczenie na adres prywatny, tj. domowy,

-opłata za tzw. dużą paczkę, tj. gdy waga wymiarowa przekraczała 330 cm – 105,00 zł.

Pozwany miał ponadto ustalone z powodem określone rabaty. Ceny usług wynosiły zasadniczo kilkanaście złotych (po rabacie) plus elementy dodatkowe, jak np. nadmieniona dopłata paliwowa, opłata za przesyłkę za pobraniem itd. Doliczenie opłaty za dużą paczkę zwiększało więc cenę usługi nawet kilkukrotnie. Przeliczenie wagi z rzeczywistej na gabarytową, nawet jeśli paczka nie została zakwalifikowana jako „duża”, również zwiększało cenę – powód brał pod uwagę większą wartość.

**Dowód:** C.k oraz P. po usługach (...) (k. 24), Załącznik B (k. 18-21), zeznania pozwanego (k. 294 – na płycie CD), faktury (k. 161-176, 79-142), W. S. (k. 6 na płycie CD).

Na podstawie powyższej umowy powód świadczył na rzecz pozwanego usługi przewozu. Pozwany przysyłał części rowerowe, przesyłki o różnych rozmiarach, niekiedy lekkie, ale stosunkowo duże. Do listu przewozowego pozwany wpisywał deklarację dotyczącą rzeczywistej wagi paczki. Następnie kurier (...) odbierał przesyłkę. Kurier nigdy nie zakwestionował określonej przez pozwanego wagi rzeczywistej, w istocie jej nie sprawdzał. (...) także nie miało żadnych zastrzeżeń do deklarowanej przez pozwanego wagi, do momentu wprowadzenia systemu kontroli (...). Do tego momentu opłaty za poszczególne usługi przewozu były naliczane w oparciu o deklaracje dotyczące rzeczywistej wagi przesyłek wpisywane do listu przewozowego przez pozwanego na podstawie ogólnej ceny za paczkę, jaka została uzgodniona przy zawieraniu umowy.

**Dowód:** załączniki do umowy (k. 17-23), zeznania pozwanego (k. 294 – na płycie CD), zeznania świadka M. C. (k.294 – na płycie CD).

W (...) od początku umowy znajdowało się postanowienie, w myśl którego (...) miało prawo do weryfikowania deklarowanej wagi i wymiarów paczek i w przypadku gdy wymiary przekraczały wartości zadeklarowane, (...) mógł ustalić na tej podstawie uzupełniające wynagrodzenie. Gdy wymiar przesyłki przekraczał 330 cm, dopłata wynosiła 105,00 zł za tzw. „dużą paczkę”. Do pewnego momentu (...) właściwie nie stosowało tego zapisu, zasadniczo stosując ceny skalkulowane w liście przewozowym. We wrześniu 2012 roku wdrożono w pełni zautomatyzowany system (...) ( (...) Pomiaru W. Wymiarowej) w centralnej sortowni w Ł. pod W. do kontroli wymiarów i wagi przesyłanych paczek. Weryfikacja przesyłek odbywała się za pomocą urządzenia laserowego, mierzącego zewnętrzne krawędzie przesyłek. Proces ten miał charakter automatyczny, bez udziału człowieka, skaner jednak nie był w stanie odróżnić istotnego elementu opakowania od jakiejś deformacji, pobierał wymiar według najszerszych wystających fragmentów, zatem np. wybrzuszenie opakowania było przez niego odczytywane jako opakowanie i zwiększało ustalony gabaryt. M. P. (1) nie został poinformowany o wprowadzeniu nowego sposobu pomiaru, ani o tym, że jego przesyłki będą weryfikowane. Także tzw. opiekun klienta nie wiedział o wprowadzeniu nowej metody pomiaru. Dopiero po otrzymaniu faktury znacznie wyższej niż spodziewana, pozwany ustalając przyczynę tej wysokiej wartości dowiedział się o wprowadzeniu systemu (...).

**Dowód:** zeznania pozwanego (k. 294 – na płycie CD), zeznania świadka M. C. (k. 294 – na płycie CD), zeznania świadka P. J. (k. 237 – „w razie uszkodzenia paczki system zmierzyłby również te uszkodzenia”, „skanery mierzą największe wymiary gabarytowe, czyli jeśli będzie wybrzuszenie paczki na środku to zostanie zmierzone”), zeznania świadka A. Ż. (k. 240 – „w sytuacji, kiedy paczka byłaby zdeformowana skaner zmierzy najbardziej oddalone od siebie wartości, czyli również tą deformację”).

Wielowymiarowe urządzenie pomiarowe (skaner (...)) posiadało certyfikat typu (...) według prawa Niemieckiego. Powód prowadził także okresową kontrolę sprawności urządzeń, przez wykonywanie pomiarów testowych i zapewnienie serwisowania. Wagi automatyczne dla pojedynczych ładunków posiadały świadectwo legalizacji.

**Dowód:** certyfikaty (k.216-221), zeznania świadka P. J. (k. 235-237).

W oparciu o C. z 2012 roku oraz po weryfikacji wymiarów paczek przez system (...) powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 31 października 2012 r. na kwotę 15 986,46 zł. Wszystkie usługi objęte fakturą zostały wykonane prawidłowo. Usługi były wykonywane w ten sposób, że przesyłkę odbierał i dostarczał do klienta kurier (...), przesyłkę tę można było śledzić w systemie elektronicznym (...).

**Dowód:** elektroniczne zestawienie przesyłek na płycie CD (k. 6), faktura VAT nr (...) (k.25), zeznanie pozwanego (k. 294 – na płycie CD), bezsporne co do prawidłowego wykonania usług.

Niniejsza faktura jest kolejną, co do której wartośći pozwany ma zastrzeżenia. Po otrzymaniu pierwszej w swej ocenie zawyżonej faktury złożył reklamację i dalej korzystał z usług powoda, skutkiem czego otrzymał fakturę objętą niniejszym sporem. Również i tę fakturę zareklamował. Powód nie uwzględnił reklamacji pozwanego.

**Dowód:** korespondencja e-mail stron dotycząca reklamacji faktur (k.144-152, 154-156, 158).

Pozwany spornej kwoty nie uregulował w żadnej części (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej odpisów i kopii dokumentów i wydruków, informacji z płyt CD oraz zeznań świadków: P. J., A. Ż., M. C. i pozwanego M. P. (1).

Co do dokumentów, były to w większości dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. i ich wizerunki. Strony nie podnosiły w szczególności, że przedłożone kopie dokumentów zostały przerobione lub podrobione, ani że nie zawierają treści zgodnej z tą zawartą w oryginale. Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne, a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Zeznania świadków oraz pozwanego Sąd uznał za wiarygodne, bowiem były spójne wzajemnie i z resztą materiału dowodowego, z wyjątkiem okoliczności, czy pozwany był informowany o wprowadzeniu systemu (...). Świadek A. Ż. stwierdził, że według jego wiedzy klienci i opiekunowie klientów byli informowani o wprowadzeniu systemu (...). Jest to subiektywne przekonanie świadka o tym fakcie, które nie podważa wiarygodności jego zeznań, mimo że Sąd poczynił przeciwne ustalenia w opisanej kwestii.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strony już od 2006 roku łączyła umowa o mieszanym charakterze, obejmująca spedycję wraz z przewozem i usługi kurierskie. Umowa ta była ważna i skuteczna. Argumenty pozwanego mające na celu wykazanie, że została ona podpisana przez osobę nieumocowaną do składania oświadczeń woli w imieniu (...) były chybione, na dowód czego powód przedstawił ciąg pełnomocnictw wykazujących umocowanie M. B. do zawarcia ww. umowy z pozwanym.

Według oferty usługi (...) obejmują usługi kurierskie, pocztowe, przewozu, jak i spedycji. Usługi świadczone przez powoda na rzecz pozwanego, objęte spornymi fakturami, były usługami spedycji, obejmującej też przewóz, którego przynajmniej część wykonywał powód osobiście (na trasie obejmującej odebranie przesyłki od pozwanego do sortowni, a potem na etapie wydania odbiorcom). Powód zresztą żąda *expressis verbis* wynagrodzenia za usługi przewozowe (pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 205). Także świadek M. C. mówiła o usługach przewozu, a nie spedycji. Chociaż więc pod względem prawnym usługi powoda obejmowały więcej, niż sam przewóz – a zatem były to usługi spedycji – to obejmowały z pewnością również przewóz i to wykonany przez powoda. Dlatego do oceny stosunków pomiędzy stronami mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy przewozu, tj. art.

774 k.c. i następane w zw. z art. 800 k.c. oraz ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r Nr 50, poz. 601 ze zm.). Jeśli bowiem spedytor wykonuje przewóz osobiście, to ma prawa, ale i obowiązki, przewoźnika, co wynika z nadmienionego art. 800 k.c.

Fakt wykonania przez powoda usług nie był okolicznością sporną. Sporna była wysokość wynagrodzenia, należnego za te usługi.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 – 3 ustawy – Prawo przewozowe przewoźnik może sprawdzić, czy przesyłka odpowiada oświadczeniom nadawcy zawartym w liście przewozowym oraz czy zachowane zostały przepisy dotyczące rzeczy dopuszczonych do przewozu na warunkach szczególnych. Sprawdzenia dokonuje się w obecności nadawcy, a jeżeli wezwanie go nie jest możliwe albo gdy nie zgłosi się w wyznaczonym terminie, przewoźnik dokonuje sprawdzenia w obecności osób zaproszonych przez siebie do tej czynności. Wynik sprawdzenia zamieszcza się w liście przewozowym albo dołączonym do niego protokole.

Trzeba podkreślić, że Sąd nie kwestionuje prawa powoda do stosowania wagi wymiarowej przesyłek. Kwestia stosowanej metody pomiaru przesyłek pozostaje w gestii stron umowy w ramach swobody umów. Jednak moment pomiaru i okoliczności pomiaru już nie. Aby skutecznie i zgodnie z prawem wykonywać swoje prawo do pobierania opłaty za wagę wymiarową, a nie rzeczywistą, powód powinien był weryfikować przesyłki przy ich przyjęciu. Jeśli zaś tego nie czynił, pozostało mu zachowanie procedury przewidzianej w art. 48 ustawy – Prawo przewozowe. Powinien był więc powiadomić pozwanego, że zamierza dokonać weryfikacji pomiaru przesyłki i w razie jego nieobecności w momencie kontrolnego obmiaru – dokonać tej czynności „w obecności innych osób, przez siebie zaproszonych”. Powyższego powód nie spełnił.

Jest dla Sądu zrozumiałe, że ścisłe przestrzeganie wymagań art. 48 ustawy – Prawo przewozowe, przy rozmiarach działalności powoda jest uciążliwe i trudne do przeprowadzenia, nie są to jednak powody, które mogą doprowadzić do niestosowania przepisów bezwzględnie obowiązujących. Powód prowadzi działalność na rynku przewozów. W zakresie, w jakim jest przewoźnikiem musi stosować wszystkie przepisy, które rynek ten regulują.

W regulaminie świadczenia usług przez powoda nie ma mowy o sprawdzeniu wymiarów przesyłki w obecności osób towarzyszących lub powiadomieniu nadawcy (pkt 5.1 (...)). Nie ma też jednak mowy, że powód może to zrobić bez zachowania procedury z art. 48 ustawy – Prawo przewozowe. Kwestia ta jest niedookreślona. Tymczasem przepisy ustawy - Prawo przewozowe są bezwzględnie obowiązujące i nie można umownie zmieniać ich treści, nawet ze względu na funkcjonalność czy wygodę. Dlatego postanowienie pkt 5.1 (...) musi być wykładane w świetle powołanego przepisu i jest zgodne z prawem tylko, o ile zachowana zostanie opisana procedura.

Już powyższe wystarczyło do oddalenia powództwa o zapłatę ceny za usługi wg tzw. wagi wymiarowej przesyłek. Jednak trzeba również rozważyć kwestię treści umowy łączącej strony, w tym znaczenie wypracowanego zwyczaju.

Pozwany korzystając z usług powoda od 2006 roku, stosował jednolitą praktykę w zakresie nadawania przesyłek. Pozwany do listu przewozowego wpisywał ciężar rzeczywisty przesyłki, a powód nie kwestionował tej praktyki. Jest oczywiste, że dla pozwanego, jako przedsiębiorcy, cena przesyłki jest istotna i jest ważną przesłanką, na podstawie której dokonuje wyboru przewoźnika. Pozwany działał przecież w celu osiągnięcia zarobku, musiał więc tę cenę w kalkulować w cenę swoich własnych usług świadczonych własnym klientom. Okoliczność ta powinna być znana powodowi, skoro wiedział, że zawarł umowę z przedsiębiorcą.

Działania pozwanego miały charakter powtarzalny i stały, w związku z tym działał według ustalonego zwyczaju, według wzorca. Również przy wysyłaniu paczek w spornym okresie pozwany, nie wiedząc o nowym systemie pomiarowym (...), miał prawo działać w zaufaniu do powoda, że szacowane przez niego ceny nie będą znacznie odbiegać od tych na fakturze. Przekonanie pozwanego oparte było na kilkuletniej współpracy z powodem, podczas której zostały ugruntowane zgodnie akceptowane przez strony sposoby ustalania ceny za poszczególne przewozy. W tych okolicznościach pozwany miał podstawy uważać, że usługi po wrześniu 2012 roku będą wycenione na takich samych zasadach co wcześniej. Nie miał przy tym żadnych powodów aby zwątpić w dotychczasową, zgodnie

wypracowaną praktykę między stronami, tym bardziej, że miał prawo liczyć, że w przypadku tak znaczącej zmiany praktyki w zakresie weryfikacji wagi przesyłki będzie o tym powiadomiony przez swojego opiekuna klienta, zgodnie z zasadą, że wszelkie zawiadomienia dokonywane są na piśmie, i to pod rygorem nieważności. Zasada ta dotyczyła obu stron, a wynika to wprost z pkt 12 umowy. O ile więc zwyczaj (który przecież zawiadomieniem nie jest) pojawia się w pewnym momencie jako ukształtowany, a do tego staje się częścią umowy, o tyle jego zmiana mająca charakter jednostronny i nagły, z pewnością powinna być zapowiedziana kontrahentowi w sposób jednoznaczny i wyraźny, a w sprawie niniejszej jak powiedziano, ze względu na wymóg przewidziany przez same strony, także pisemny. Powód nie wykazał, że w taki sposób przeprowadził odejście od utartego sposobu pomiaru przesyłek.

Należy podkreślić, że pozwany posługując się wagą rzeczywistą, wpisywał do listów przewozowych prawdziwe dane co do tej wagi – powód nawet nie podnosił przeciwnego twierdzenia. Pozwany nie starał się więc zaniżyć należnego powodowi wynagrodzenia w nieuczciwy sposób. Sąd wziął pod uwagę, iż strony pozostawały w stałych stosunkach handlowych, a ich współpraca przebiegała bezkonfliktowo. Jest to istotna w niniejszej sprawie okoliczność.

Nadto trzeba podkreślić, że chociaż umowa pomiędzy stronami została zawarta w formie pisemnej, to pod rygorem nieważności miały być sporządzane jedynie zawiadomienia, żądania i prośby (pkt 12 umowy). Skoro przez tyle czasu sprawdzała się współpraca pomiędzy stronami, tj. nie była kwestionowana, a pozwany określając wagę rzeczywistą wiedział, jaka będzie cena przewozu i rzeczywiście za taką cenę przewóz był dokonywany, to można uznać, że *per facta concludentia* strony wypracowały sposób wykonywania umowy, a w szczególności sposób ustalania każdorazowej wagi paczek, zaś w konsekwencji określania szacunkowej ceny za usługę, którą każdorazowo akceptował pozwany decydując się na wysłanie paczki. Natomiast powiadomienie o odejściu tego zwyczaju, jak powiedziano, winno mieć charakter pisemny.

Zawarcie umowy polega na tym, że obie strony zgadzają się na jej warunki, wyrażając jakie cele chcą za jej pomocą osiągać. Do istotnych warunków spornej w sprawie niniejszej umowy na pewno należała cena za przesyłkę, nie przekraczająca określonych granic i szacunkowo określona przed podjęciem decyzji co do każdorazowego wysłania paczki. Skoro strony długotrwałą praktyką wypracowały zgodnie sposób każdorazowego szacowania istotnego elementu umowy tj. ceny za konkretną przesyłkę to powód nie mógł jednostronnie doprowadzić do sytuacji w której parametr ten zaczął być ustalany poza wszelką kontrolą i wiedzą pozwanego. Zapłata ceny jest przecież głównym świadczeniem wzajemnym pozwanego. Ponadto rażący wzrost wynagrodzenia za przewóz rzeczy nie wiązał się ze zmianą rodzaju przedmiotów wysyłanych przez pozwanego. Usługi powoda nie zmieniły się, nadal dotyczyły dokonania przewozu różnych części rowerowych. Taka jednostronna zmiana jest w ocenie Sądu niezgodna z zasadami wyrażonymi w art. 354 k.c., zgodnie z którym dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom, zaś wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania w taki sam sposób. Przywołany przepis wprowadza ogólną dyrektywę interpretacyjną, klauzulę generalną, którą należy stosować przy ocenie sposobu wykonania zobowiązania. Art. 354 k.c. zawiera wyraźne nakazy i jednocześnie stanowi wskazówkę co do kierunku interpretacji innych norm kodeksu cywilnego, dotyczących wykonania zobowiązania. Dotyczy on wykonania wszystkich obowiązków stron nałożonych umową, które składają się na treść stosunku zobowiązaniowego. Sposób wykonania zobowiązania jest rozumiany szeroko, obejmuje więc wszystkie elementy związane ze spełnieniem świadczenia (odnoszące się do czasu i miejsca, sposobu wykonania i jakości świadczenia, zasad współdziałania z wierzycielem) – a poza tym obejmuje również inne aspekty, nie związane bezpośrednio z samym spełnieniem świadczenia, jak np. obowiązek zachowania lojalności wobec drugiej strony czynności prawnej. W niniejszej sprawie treścią zobowiązania było świadczenie usługi obejmującej przewóz paczek, których waga była wpisywana do listu przewozowego. Pozwany przez kilka lat określał szacunkową cenę za usługę przewozu każdej paczki według wagi rzeczywistej i wiedział, jakiej wysokości zapłatę będzie musiał uiścić. Ustalone między stronami zwyczaje były zgodne z umową i stanowiły uzupełnienie jej treści.

Przywołać należy również art. 56 k.c. zgodnie z którym czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także takie, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Natomiast zgodnie z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone

zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowie należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Podsumowując, treść łączącej strony umowy wynika nie tylko z literalnej jej treści ale również z przepisów prawa i zwyczaju, zaś samą treść należy wykladać badając wolę stron i cel umowy (art. 56 k.c., 65 k.c. oraz 354 k.c.).

Wymaganie wykonania zobowiązania zgodnie z kryterium celu społeczno - gospodarczego zobowiązania rozumiane jest jako nakaz takiego postępowania strony, które nie tylko formalnie będzie odpowiadało jej obowiązkom, lecz rzeczywiście doprowadzi do osiągnięcia celu, dla którego zobowiązanie zostało stworzone, czyli do zaspokojenia interesów obydwu stron. Kryterium to odwołuje się do funkcji i celów konkretnego zobowiązania, przy uwzględnieniu takich jego właściwości, jak typowe oczekiwania stron związane z danym rodzajem umów, określony rodzaj działalności gospodarczej, charakter profesjonalny podmiotów zobowiązania ale również uzgodniony przez strony cel indywidualny. Reprezentant strony powodowej, jej pracownik, do którego obowiązków należały opieka i nadzór nad klientami (tzw. opiekun klienta), a który miał stały i bezpośredni kontakt z pozwanym, znał doskonale rodzaj asortymentu jaki wysyła pozwany, intensywność zleceń pozwanego oraz to, że pozwany działa w celu osiągnięcia zysku. Także to wskazuje, że powód znał zamierzony i realizowany przez pozwanego cel umowy. Tymczasem opiekun klienta sam przez jakiś czas nie wiedział, skąd wzięła się nagle rażąco wysoka wartość faktury i uspokajał klienta, że musi to wynikać z pomyłki. To spowodowało, że pozwany korzystał jeszcze przez jakiś czas z usług powoda mimo otrzymania pierwszej niespodziewanie wysokiej faktury.

Wykonanie zobowiązania w sposób odpowiadający zasadom współzycia społecznego to wykonanie go zgodne z powszechnym odczuciem społecznym. Podstawowym zadaniem tego ogólnego kryterium oceny wykonania zobowiązania jest wprowadzenie elastyczności za pomocą reguł moralności, słuszności, etyki w sposobie realizacji zobowiązania. Kryterium to może stanowić samodzielny wskaźnik sposobu wykonania zobowiązania (jako wykonanie zgodnie z odczuciem społecznym), może też stanowić dodatkowy czynnik, obok treści zobowiązania, określający sposób jego wykonania. Jednym z przejawów tej zasady jest obowiązek lojalności wobec kontrahenta. Nagła zmiana utartego sposobu wykonania zobowiązania, dokonana bez uprzedzenia, skutkująca rażącym wzrostem ceny usług, jest przeciwna zasadzie lojalności.

Jak już wspomniano, przy wykonywaniu zobowiązania bierze się pod uwagę również utrwalone zwyczaje. Nie było sporne, że aż do września 2012 roku ogólna klauzula pozwalająca powodowi na weryfikację gabarytów przesyłek właściwie nie była realizowana. Paczki od pozwanego przyjmował do przewozu kurier, który powinien wstępnie zweryfikować przesyłkę oraz dane wpisane do listu przewozowego (choćby ze względu na odpowiedzialność, jaką przyjmuje przewoźnik – w tym także spedytor będący również przewoźnikiem - przyjmując przesyłkę do przewozu). W przypadku negatywnej weryfikacji paczki z danymi wpisanymi do listu przewozowego kurier powinien odmówić przyjęcia albo za zgodą i wiedzą nadawcy paczki wpisać odpowiednie adnotacje w liście przewozowym. Sposób wykonywania umowy był aprobowany przez obydwie strony, a więc był objęty ich konsensusem, a jednocześnie nie był sprzeczny z umową, zasadami współzycia społecznego czy też celem społeczno – gospodarczym łączącej strony umowy.

Nie było też sporne, że we wrześniu 2012 roku powód wdrożył system (...) mający na celu weryfikację przez skaner wag wymiarowych paczek w stosunku do wag rzeczywistych. Powód nie przedstawił dowodu, że powiadomił pozwanego o powyższym na piśmie, a więc tak, jak w myśl § 12 powinien. Brak też dowodu na to, że powiadomił go o tym choćby ustnie. Ponadto powód stwierdził, że jedynie ściśle zaczął realizować przysługujące mu prawo do weryfikowania wagi i wymiarów przesyłek. Jednak w ocenie Sądu powód jednostronnie zmienił ustalony sposób wykonywania umowy, tym samym naruszył art. 354 § 2 k.c.

W ocenie Sądu nie sposób uznać, iż treścią umowy stron objęte były ceny za usługi przewozu takie jakich obecnie żąda powód. Rażący wzrost wysokości wynagrodzenia (świadczenia wzajemnego) był spowodowany wyłącznie jednostronną próbą zmiany treści umowy przez powoda wyrażającą się w zmianie sposobu realizacji prawa do weryfikacji gabarytów wysyłanych paczek. Zachowanie powoda nie mogło więc doprowadzić to tak znaczącej zmiany

treści umowy w zakresie ceny za usługę, która jest przecież głównym i podstawowym zobowiązaniem pozwanego. Niewątpliwie cena musi być objęta jego świadomością, wolą i zgodą przez cały okres trwania umowy. Także i z tych względów, jeżeli powód uważał, że według wymiarów przesyłek należy mu się wyższe wynagrodzenie niż obliczone przez pozwanego, to po wykonaniu pomiaru kontrolnego powinien powiadomić o tym nadawcę tak, aby zaakceptował on wyższy koszt lub zrezygnował z przewozu. A skoro powód tego nie zrobił, oznacza to, że w mocy pozostały pierwotnie ustalone sposoby określenia wynagrodzenia, innymi słowy pozwany miał prawo zakładać, że powód wykona przewóz przy dotychczasowych zasadach wyceny.

Nowy sposób postępowania powoda w związku z użyciem skanera (...), polegający na tym, że nadawca nie jest informowany o różnicach w cenie do czasu zakończenia przewozu spowodował, że nie mógł on np. zrezygnować z przewozu, a to nie jest lojalnym postępowaniem wobec kontrahenta. Powód powinien tak korzystać ze swojego prawa do kontroli przesyłek, żeby umożliwić także nadawcy ochronę jego praw. Tymczasem w niniejszej sprawie nie zostały sporządzone nawet protokoły dotyczące pomiarów. Nie można uznać, iż zastępują je dane wskazane na fakturach. Nie jest dopuszczalna wykładnia, że prawo przewoźnika (a tym samym spedytora będącego też przewoźnikiem) do sprawdzenia wymiarów przesyłki realizuje się taką metodą, że nadawca w żaden sposób nie ma możliwości obrony swojego stanowiska i wystarczy, że przewoźnik praktycznie oświadczy, że wymiary były wyższe, aby uznać, iż udowodnił swoje racje. Niewątpliwie ciężar dowodu obciąża powoda, a przedstawił on jedynie fakturę, w której wskazano wartość wyliczoną na podstawie pomiarów (...). Tymczasem pomiar (...) był nie tylko niezgodny z prawem i zwyczajem, ale też wprost niemiarodajny, pomimo staranności powoda, by przy pomiarze wyeliminować błąd ludzki. Urządzenie to nie jest w stanie odróżnić konturu przesyłki od odstających elementów np. deformacji, jak choćby wybrzuszenia.

Z tych wszystkich względów powód nie ma prawa żądać ceny wyższej niż wynikająca z wag rzeczywistych. Po pierwsze bowiem powód nie miał prawa dokonywać przeważenia przesyłki z wagi rzeczywistej na wymiarową, bez uprzedzenia kontrahenta oraz bez obecności przy pomiarze albo samego kontrahenta, albo co najmniej innych osób do tego przybranych. Po drugie zaś, same pomiary są w okolicznościach danej sprawy niewiarygodne.

Natomiast w zakresie, w jakim pozwany nie zapłacił za przewóz według wag rzeczywistych, również nie ma możliwości uwzględnienia powództwa. Oczywiście, sprawa dotyczy zapłaty wynagrodzenia za usługi świadczone na podstawie konkretnej umowy i wycenione w ramach określonej faktury. Dopuszczalne byłoby ustalenie wynagrodzenia na podstawie innej metody, niż tego żąda powód, o ile zachowana pozostałaby tożsamość roszczenia, a więc, np., zasądzenie wynagrodzenia według wag rzeczywistych, a nie wymiarowych. Nie stanowi to przekroczenia art. 321 k.p.c. Niemniej, w jakikolwiek sposób powód wyliczyłby należne mu wynagrodzenie, musi to być kwota konkretna. Nie jest możliwe uwzględnienie w jakiegokolwiek części roszczenia określonego jako „około 4 tysiące złotych”. Nie było też podstaw, by zobowiązywać powoda do sprecyzowania żądania w tym zakresie. Żądanie pozwu było sprecyzowane – według cen wynikających z wag wymiarowych. Powód nie wykazał swych racji w jakiegokolwiek części, w tym także w części znajdującej pokrycie w samej wadze rzeczywistej.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powód przegrał proces w całości, zobowiązany jest więc w całości zwrócić pozwanemu koszty procesu na jego żądanie, a to zgłoszono. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 2 400,00 zł i opłata skarbową 17,00 zł.

Ponadto powód jest zobowiązany uzupełnić opłatę od pozwu, bowiem wnosząc pozew uiszczył tylko ¼ tej opłaty. Skoro powód przegrał proces, zgodnie z art. 1303 § 2 k.p.c. również on jest obowiązany uzupełnić tę opłatę do pełnej wysokości. Cała opłata od pozwu przy wartości przedmiotu sprawy wynoszącej 15 986,46 zł wynosi 800,00 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.). Powód uiszczył tylko 200,00 zł, zatem do uzupełnienia pozostała kwota 600,00 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd orzekł jak w sentencji.